

MACIEJ CHWILCZYŃSKI, BARBARA BLENAU

Przypadek obustronnej resekcji główek kości udowych w dysplazji stawów biodrowych u psa

Instytut Chorób Niezakaźnych Wydziału Weterynarii SGGW w Warszawie
Dyrektor: doc. dr M. ŻAKIEWICZ

Wiadomo, że w zaawansowanej dysplazji stawów biodrowych u psów leczenie zachowawcze jest bezcelowe. Levine i wsp. (3) opisali przypadek wrodzonego zniekształcenia stawów biodrowych u 5,5 letniej suki i postępowanie polegające na obustronnej resekcji główek kości udowych.

Opis przypadku

Do Kliniki Chirurgicznej Wydziału Weterynaryjnego w Warszawie został doprowadzony pies, samica, owczarek niemiecki, w wieku 6,5 lat, wagi 22 kg, nr kliniczny 711/69. Z wywiadu dowiedziano się, że przez ostatnie dwa lata pies leczony był w kierunku dysplazji stawów biodrowych domięśniowymi iniekcjami z Hydrocortizonu-Polfa i Deltacortrilu-Pfizer. Od pół roku stan pogorszył się i właściciel obserwował duże trudności w poruszaniu się zwierzęcia, kulawiznę i objawy bólowe. Przeprowadzono badanie kliniczne i rentgenowskie. U zwierzęcia stwierdzono niechęć do poruszania się i podnoszenia, upośledzenie ruchów obu kończyn tylnych, zanik mięśni pośladkowych i udowych, dobrze wyczuwalne krętarze większe kości udowych. Na zdjęciu rentgenowskim miednicy wykonanym w projekcji brzuszno-grzbietowej stwierdzono znaczne spłycenie panewek i obecność rozrostów kostnych na ich krawędziach. Główki kości udowych były zdeformowane, szyjki pogrubione i skrócone. Obraz rentgenowski świadczy o obustronnej dysplazji stawów biodrowych z następowymi zmianami zwyrodnieniowymi (ryc. 1).

Zdecydowano się na obustronną resekcję główek kości udowych. Zabieg przeprowadzono etapami, najpierw operując lewy i po okresie 5 miesięcy prawy staw biodrowy. Operację wykonano po uprzedniej premedykacji, w pierwszym przypadku w znieczuleniu ogólnym Nembutalem-Abbot, drugi raz wykonując znieczulenie nadoponowe Polokainą-Polfa. Odsłonięcia stawu biodrowego dokonywano z cięcia grzbietowego (metoda opisana przez Piermattei i Greeley'a) (4).

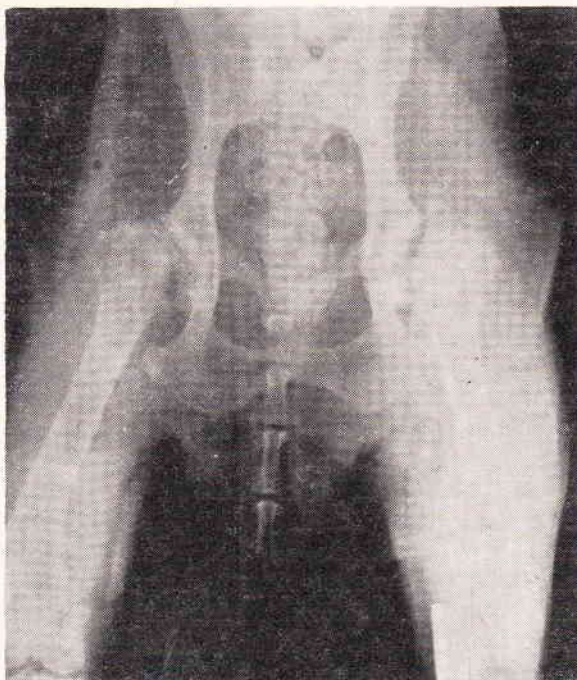
Główki kości udowych usuwano kleszczami kostnymi. Mięsień napinacz powięzi szerokiej szyto jedwabiem 2/0, zaś skórę stilonem monofilem. Przez 5 dni po zabiegu zwierzę otrzymywało iniekcje penicyliny ze streptomycyną, 10 dnia zdejmowano szwy. Czas w jakim nastąpił powrót operowanych kończyn do pełnej sprawności wynosił w przypadku lewej 7 tygodni a prawej 2 miesiące. Przeprowadzone badanie kliniczne w 8,5 miesiąca po obcięciu lewej i w 3,5 miesiąca prawej główki kości udowej wykazało brak zaników mięśni pośladkowych i uda.

Wykonane zdjęcie rentgenowskie miednicy w projekcji brzuszno-grzbietowej wykazało prawidłowe uło-



Ryc. 1. Zdjęcie rentgenowskie miednicy psa w projekcji brzuszno-grzbietowej przed resekcją główek kości udowych, przedstawiające dysplazję stawów biodrowych.

Foto Z. Strzeszewski



Ryc. 2. Zdjęcie rentgenowskie miednicy psa w projekcji brzuszno-grzbietowej po resekcji główek kości udowych.

Foto Z. Strzeszewski

zenie kości udowych. Ich szyjki lekko zaokrąglone leżą naprzeciw przednich części panewek. Między krawędziami panewek a szyjkami widoczne są szczelinowate przejaśnienia, świadczące o tym, że szyjki leżą pozapanewkowo. W obrębie panewek stwierdzono obecność uwapnionej tkanki. W przypanewkowych końcach szyjek stwierdzono zagęszczenie utkania kostnego (ryc. 2).

We wrodzonym zniekształceniu stawów biodrowych główną przyczyną objawów klinicznych jest kontakt zniekształconej główki kości udowej ze zmienioną panewką miednicy. Do niedawna wiele psów z zaawansowaną dysplazją było skazanych na uśpienie. Obustronna resekcja główek kości udowych pozwoliła na zniesienie kulawizny, objawów bólu i powrót do pełnej sprawności operowanych kończyn. Wydaje się, że korzystne jest wykonanie zabiegu w dwóch etapach (3). Długi okres czasu, po jakim wykonano drugą operację pozwolił na

całkowity powrót do pełnej sprawności kończyny uprzednio operowanej. Obustronne obcięcie główek kości udowych rzutuje jednak trwale na postawę psa, wyraża się to wyraźną zbieżnością kończyn w stawach skokowych (2).

Na zakończenie trzeba przypomnieć, że dysplazja stawów biodrowych jest schorzeniem dziedzicznym, zwierzęta u których została stwierdzona muszą być wyeliminowane z dalszej reprodukcji (1).

Piśmiennictwo

1. *Blenau B.*: Medycyna Wet. 27, 452, 1971.
2. *De Angelis M., Hohn R. B.*: J. Am. Vet. Med. Ass. 132, 135, 1968.
3. *Levine B. G., Nilles B. J., Werner R. E.*: J. Am. Vet. Med. Ass. 156, 1576, 1970.
4. *Piermattei D. L., Greely R. G.*: An Atlas of surgical approaches to the bones of the dog and cat. W. B. Saunders Co, Philadelphia and London 1966.

Adres autora: dr Maciej Chwiliński, Warszawa, ul. Grochowska 272.

EWA NIKODEMSKA, TADEUSZ PIERZGALSKI, STANISŁAW ŚLIWA

Obserwacje nad zastosowaniem Chelatonu w leczeniu bydła zatrutego ołowiem

Zakład Higieny Weterynaryjnej w Katowicach

Kierownik: dr hab. A. FUROWICZ

Zatrucia zwierząt ołowiem opisywane w piśmiennictwie nie należą do rzadkości. Przewlekłe zatrucia ołowiem możliwe są wszędzie tam, gdzie przenika on do otoczenia w postaci pyłu lub pary. Do takich zatruc dochodzi najczęściej w okolicach kopalń, hut i innych zakładów przemysłowych. Notuje się także zatrucia ostre np. minią, kitem miniovym i innymi związkami ołowiu, z którymi zwierzęta spotykają się zazwyczaj przypadkowo. Wrażliwość zwierząt domowych na ołów jest niejednakowa. Stwierdzono, że drób i bydło ulegają zatruciu łatwiej niż nierogacizna, owce i kozy. Konie natomiast wytrzymują dawki soli ołowiowych 10 razy większe niż bydło (5). Działanie toksyczne ołowiu polega na reakcji jonów ołowiowych z grupami sulfhydrolowymi enzymów i białek. Istnieją ponadto przypuszczenia, że ołów utrudnia syntezę pierścienia porfirynowego oraz właściwe wbudowanie do niego żelaza, uniemożliwiając tym samym prawidłową syntezę hemoglobiny. Ołów działa również toksycznie na ośrodkowy układ nerwowy oraz na obwodowe neurony ruchowe.

Charakter objawów chorobowych jest różny u różnych zwierząt. U bydła na przykład obserwuje się początkowo brak apetytu i przeżuwania, ślinotok,

atonię żwacza, wzdęcia, zaparcia, a po pewnym czasie biegunki (2). W późniejszym okresie stwierdza się niepokój, zgrzytanie zębami, parcie na przeszkody, ruchy manewowe, ataki furii oraz zaburzenia wzroku. Temperatura początkowo utrzymuje się w normie, później spada do 37 stopni. W przewlekłym zatruciu ołowiem na pierwszy plan wysuwa się wychudzenie i osłabienie, zwierzęta dużo leżą, szybko ulegają zmęczeniu. U koni (1) ostre zatrucia związkami ołowiu charakteryzuje bledłość błon śluzowych, nieznaczne drżenie, a niekiedy zgrzytanie zębów, wrażliwość okolicy brzucha na dotyk, objawy morzyskowe, ochłodzenie kończyn. U świń (4) obserwowano: brak apetytu, osowiałość, biegunkę, ślepotę i gwałtowne pobudzenie graniczące z szaleństwem, prowadzące do śmierci. U owiec — lekki wzrost temperatury, brak apetytu, osowiałość, ograniczone picie wody, ośpienie, osłabienie, niezborność ruchu tylnych części ciała, kolka, zaparcia. U psów (3) zatrucie przebiega wśród objawów nerwowych i ze strony przewodu pokarmowego. U drobiu (5) występują wyraźne zaburzenia gastryczne, porażenia, zatrzymanie w rozwoju młodych sztuk, wreszcie martwica odnóży. Obraz sekcyjny różny, mało charakterystyczny. W zatruciu przewlekłym obserwuje się zmiany w przewodzie pokarmowym — i tak u przeżuwaczy zmiany zapalne na błonie śluzowej trawieńca, — błona śluzowa jelit jest zgrubiała, owrzodzona, o kolorze szaro-czarnym, wątroba zwyrodniała, nerki blade, twarde, niekiedy stwierdza się przerost mięśnia sercowego. Zmiany u koni są podobne. U drobiu (2) stwierdza się natomiast zwyrodnienie wątroby, powiększenie woreczka żółciowego, nadżerki i ograniczone ogniska martwicze w błonie śluzowej żołądka.